



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 28-12-2021 r.

Marcin Wiącek

VII.7014.6.2021.AMB

**Pan
Grzegorz Wrona
Naczelny Rzecznik
Odpowiedzialności Zawodowej,
Naczelna Izba Lekarska**

ePUAP

Szanowny Panie Rzeczniku,

do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływa wiele skarg dotyczących nieprawidłowości, do jakich ma dochodzić w postępowaniach wyjaśniających w sprawie lekarzy i lekarzy dentystów będących sygnatariuszami apeli naukowców i lekarzy, tj. „Listu otwartego polskich lekarzy, naukowców i pracowników służby zdrowia do polskich władz oraz mediów z dnia 5 października 2020 r.”, „Apelu naukowców i lekarzy w sprawie szczepień na koronawirusa” oraz „Listu otwartego do Prezydenta i Rządu RP z grudnia 2020 r.”. Skargi te dotyczą zarówno postępowań prowadzonych przez Pana Rzecznika, objętych sygnaturą NRO 30/20, jak i postępowań prowadzonych przez okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej.

W pierwszej kolejności pragnę podkreślić, co też czyniłem w uprzednio kierowanej do Pana Rzecznika korespondencji, że podzielam stanowisko Pana Rzecznika wyrażone w piśmie z dnia 21 kwietnia br. (znak: L.dz.1443/21 NRO- 5/21), w którym stwierdzono, że „nie można (...) w sposób ogólny utożsamiać swobody wypowiedzi lub prawa do krytycznej oceny działań określonych władz czy instytucji z prawem do swobodnego głoszenia przez lekarzy, czyli osoby wykonujące zawód publicznego, poglądów niezgodnych z aktualną wiedzą naukową albo promujących postawy antyzdrowotne”. Stanowisko to znajduje poparcie w art. 71 zd. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej, z którego

wynika, że lekarz swoim postępowaniem, również poza pracą zawodową, nie może propagować postaw antyzdrowotnych. Tym samym, w mojej ocenie, nie wyklucza odpowiedzialności zawodowej lekarza publikowanie przez niego informacji dotyczących zdrowia, które są fałszywe bądź stanowią manipulację. **Należy jednak jednocześnie podkreślić, że postępowania te winny być prowadzone z poszanowaniem obowiązujących przepisów oraz praw przysługujących stronom postępowania.** W szczególności prezentowanie poglądów, które nie pozostają w zgodzie z większościowym stanowiskiem nauki, jeśli tylko znajdują oparcie w rzetelnych badaniach naukowych, nie może – w mojej ocenie – prowadzić do podejmowania względem lekarzy działań dotyczących odpowiedzialności zawodowej.

Mając powyższe na uwadze, **pragnę zwrócić uprzejmie uwagę Pana Rzecznika na skargi, jakie wpływają do Rzecznika Praw Obywatelskich od lekarzy, którzy byli sygnatariuszami w/w listów.**

Obwinieni lekarze wskazują w pierwszej kolejności, że stawiane im w postępowaniach zarzuty są zbyt ogólne, w szczególności nie wskazuje się w nich precyzyjnie, które wypowiedzi lekarzy miały propagować postawy antyzdrowotne bądź były sprzeczne z aktualną wiedzą medyczną. W konsekwencji, z uwagi na zbyt ogólny sposób formułowania stawianych lekarzom zarzutów, pozbawia się ich możliwości ustosunkowania się do nich i złożenia w sprawie wyjaśnień. Tym samym w praktyce dochodzi do ograniczenia prawa lekarzy do obrony.

W kierowanych do Rzecznika pismach lekarze wielokrotnie powołują się także na szereg publikacji, które – w ich ocenie – stanowią potwierdzenie głoszonych przez nich tez. W tym kontekście za niezrozumiałe uważają prowadzenie postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, w szczególności w sytuacji, gdy podczas tych postępowań nie następuje merytoryczne odniesienie się do podnoszonych przez nich argumentów. Powyższe wywołuje u lekarzy przekonanie, że postępowania mają charakter stronniczy, nienakierowany na rzeczywiste i obiektywne rozpatrzenie sprawy.

Jako przejaw braku obiektywizmu lekarze odbierają także występowanie w prowadzonych przez Pana Rzecznika postępowaniach Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej reprezentującego samorząd lekarski, któremu to samorządowi przyznano w tych

postępowaniach status pokrzywdzonego. Skarżący podkreślają, że Prezes NRL w przeszłości krytykował postawy lekarzy, którzy negatywnie oceniali bezpieczeństwo szczepień przeciwko koronawirusowi oraz strategię rządu dotyczącą walki z pandemią, a także zapowiadał wszczynanie względem nich postępowań wyjaśniających.

Przekonanie o braku obiektywizmu wspiera także w ich ocenie okoliczność, że zdarza się, iż w prowadzonych postępowaniach w charakterze biegłych występują osoby, co do których bezstronności mogą istnieć poważne wątpliwości. Dla przykładu, w jednej z przekazanych Rzecznikowi spraw w charakterze biegłej występowała członkini Rady Medycznej przy Prezesie Rady Ministrów. Może to rodzić wątpliwości, mając na uwadze fakt, że zadaniem tej biegłej była ocena wypowiedzi krytycznie odnoszących się m. in. do rekomendacji opracowywanych przez Radę, w której zasiada.

Skarżący wskazują także, że w postępowaniach wyjaśniających wszczętych przez Pana Rzecznika doszło do ograniczenia prawa strony do dostępu do akt postępowania, poprzez wydanie niezaskarżalnych zarządzeń o odmowie dostępu do akt postępowania wyjaśniającego. Z uzasadnienia jednego z zarządzeń wydanych w postępowaniu wyjaśniającym w sprawie Pani lek. (zarządzenie z 20 października 2021 r., sygn. akt NRO 30/20), wynika, że Pan Rzecznik uznał za zasadne odmówić dostępu do akt sprawy oraz wykonania ich fotokopii na obecnym etapie postępowania wyjaśniającego, bez bliższego uzasadnienia przyczyn ograniczenia tego dostępu. Takie ograniczenie dostępu do akt, jak wynika z kierowanych do mnie skarg, nastąpiło też w innych sprawach.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie wyjaśnień niniejszej w sprawie.

Łączę wyrazy szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/